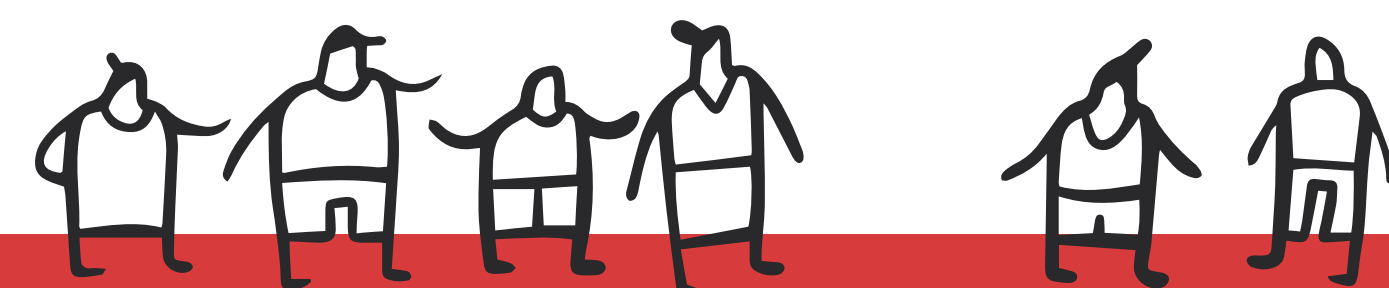




**Polski
Dialog**

Las: źródło drewna czy dobro narodowe?

mapa stanowisk z dialogu 9.4.2024



Co myślimy o lesie

W dialogu wzięli udział między innymi: leśnik, aktywistka klimatyczna, właścicielka tartaku, wolontariusz w Puszczy Kampinoskiej, uczennica technikum, student gospodarki przestrzennej.



Żeby ograniczyć ilość zużywania drzew, musielibyśmy ograniczyć populację ludzką. Może to brzmieć brutalnie, ale tak to właśnie wygląda

Są miejsca w kraju, gdzie mamy naprawdę stare lasy, ale one nie są objęte ochroną i tam się je wycina. I to jest problem

U nas się wytnie 2 drzewa mniej, ale 10 wytnie się w Kambodży. Drzewa powinno się chronić na całym świecie

Ostatnio tematem wiodącym, na którym wszyscy się znają, są lasy

Mówimy o 30% powierzchni Polski i to dotyczy każdego obywatela, każdego z nas

Jak patrzymy w ostatnich latach przychody Lasów Państwowych, jeśli chodzi o wycinkę drewna – eksplodowały, to się z czegoś bierze. To jest brak umiaru

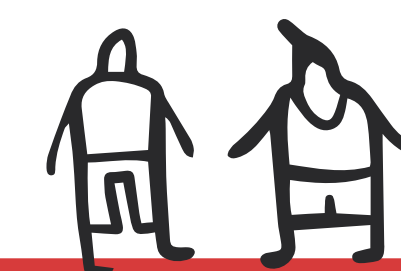
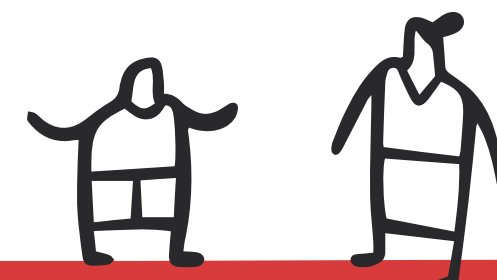
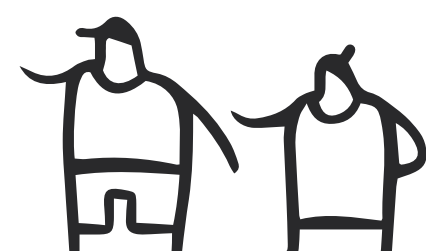
Mamy 60-letnią sosnę posadzoną w rządkach i po to ona była tam sadzona, żeby ją kiedyś wyciąć

Las to i źródło drewna i dobro narodowe, ale nie może być przewagi patrzenia na to w sposób przemysłowy. Las to nie jest zboże

Na dziś nikt nie prowadzi cięć pod konkretny przemysł, zabiegi, które są wykonywane w LP są podparte nauką, doświadczeniem

Nie róbmy tak, że wywozimy okrągły surowiec poza granice Polski i potem on wraca do nas w finalnym towarze: desce, stoliku itd. I nie my na tym zarabiamy.

Nie ma przemysłanego systemu – trzeba to stworzyć, napisać nową ustawę o lasach



Co nas różni:

dla jednych wycinki są racjonalne, dla innych to biznes i zagrożenie ekologiczne



Zaczęliśmy tyle wycinać, że słynne „więcej przyrasta niż pozyskujemy” przestaje być prawdą. Na to są dane z wielkoobszarowej inwentaryzacji

Dostrzegam całe połączenie wyciętego lasu i pierwszą emocją jest złość

Jeśli zostawimy las, wiadomo, poradziłby sobie, ale gorzej niż bez opieki leśników. To wymaga dużej ilości wiedzy i nauki

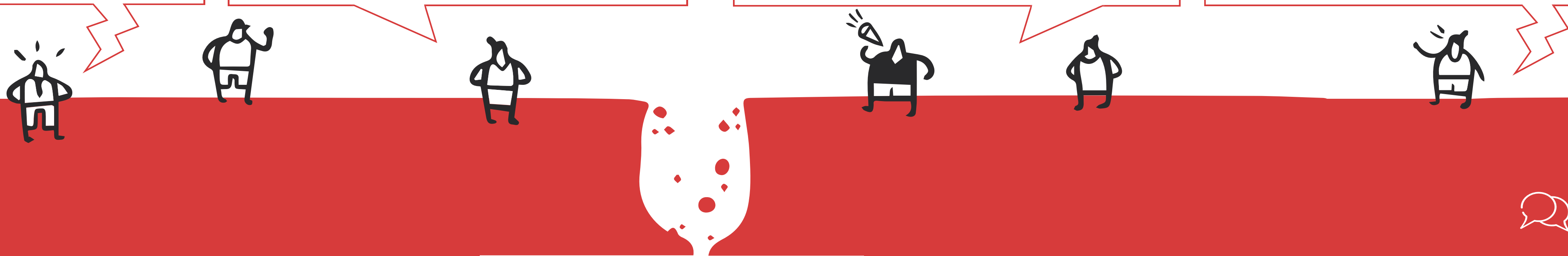
Każdy fragment lasu, który jest typowany do wycinki jest analizowany w sposób indywidualny. Nigdy nie siada się nad mapą i nie znając szczegółów nie wybiera jakiegoś fragmentu, bo potrzebujemy zarobić tyle i tyle pieniędzy

Posadzone zostały nowe lasy, ale to mi nie wystarczy, że „wyciąłeś las to posadź las”, las rośnie 40-100 lat, żeby były z tego drzewa – nikt z nas tego nie dożyje

Często właściciele lasów na działkach prywatnych robią taką trzebież, wybierają sobie jakieś drzewa czasem niestety dorodne, nie zauważa się tej wycinki. Pod kątem bioróżnorodności to jakaś luka w lesie

To co nas zaskoczyło – dla nadleśniczego było radością, że kilka lat po zrębie i nasadzeniu drzew może spacerować wśród młodników i się cieszyć, że on to posadził

Jest teraz nowy plan dziesięcioletni i tak się skumulowało, że trzeba wycinać. Ale uwierzcie, mamy więcej przyrostu i zalesiania niż wycinania



Co nas różni:

różni nas podejście do sposobu działania rynku obrotu drewnem



Moim zdaniem to nie jest racjonalna gospodarka z czym mamy do czynienia obecnie. Rynek drewna obecnie w Polsce jest bardzo zaburzony

Powinniśmy kategorycznie zaprzestać eksportu drewna. Gdybyśmy potraktowali to jako dobro narodowe to może by się okazało, że nie musimy wycinać aż tyle tego lasu

Eksportujemy nieprzetworzone drewno – i to jest problemem. Jak to regulować, to jest wyzwanie

Ja jestem za handlem drzewem, ale z ludzką twarzą

Ja bym chciała utrzymać miejsca pracy dla ludzi i eksport – to jest bardzo problematyczne prawnie, żeby zabronić eksportu

Jako Lasy Państwowe jesteśmy monopolistą strukturalnym, ale jak za bardzo zaczęliśmy regulować rynek, to UOKiK nałożył na nas karę i od tamtej pory staramy się, żeby rynek był jak najbardziej uwolniony



Co nas różni:

różni nas myślenie o tym,
czym jest dbanie o las



Zadajmy sobie pytanie –
ile mamy lasu w lesie. Bo może
go powstaje więcej, ale jaka
jest średnia wieku,
ile jest wycinek, czy to jest taki
ser szwajcarski

Mamy ekologów, których
zadaniem jest wskazanie
lasów najcenniejszych. Takich
terenów potrzebujemy więcej,
bo od lat nie powstały żadne
nowe parki narodowe,
krajobrazowe

Jeśli leśnicy wytną dzisiaj
drzewa 100 letnie, to kilkaset
metrów dalej wycięli też 100
letnie drzewa 20 lat temu
i kolejne 100 metrów dalej też.
Nowe drzewostany w tamtych
miejscach mają dzisiaj już
40, 60, 80 lat.
To jest tzw. ostępowość

Jest różnica pomiędzy tym
jak dbają lasy prywatne i lasy
państwowe, i tutaj pokłon
dla leśników

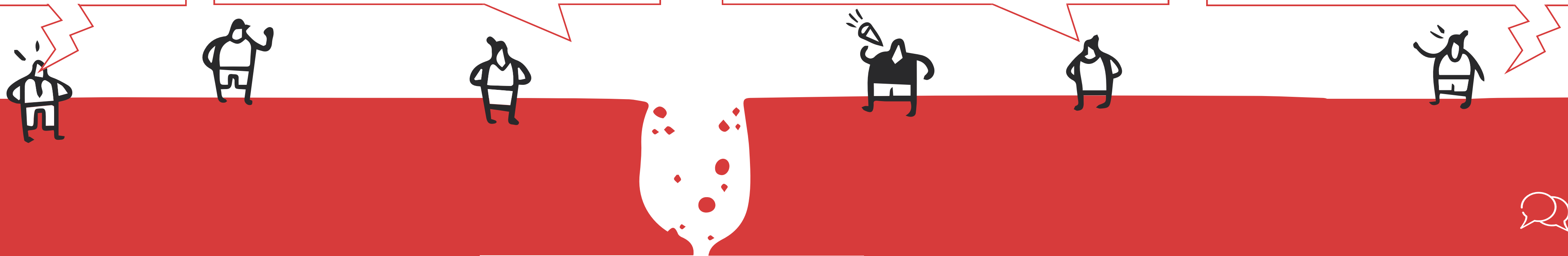
Jak mamy sosnę gęstą i tam
naspada igieł, to nic innego
pod nim nie rośnie. Żeby się
wytworzył tam las to trzeba
trochę wycinać

Czasami nie rozumiem tego,
że jednocześnie wycinamy
jakieś bardzo stare okazy,
których wartość w skali całej
wycinki nie jest duża,
natomiast wartość
przyrodnicza byłaby dla
odrodzenia się lasu bezcenna

Mówimy że zalesienie nam
wzrasta. To jest fikcja,
w ostatnich latach widać
bardzo dużo wycinki i nie
czuję, żeby zalesienie
naszego kraju wzrastało

Jeśli leśnicy mają argumenty
poparte doświadczeniem
i jakimiś badaniami to
należałoby przynajmniej
ich wysłuchać,
nie stygmatyzować

O ilości cięć w nadleśnictwie
decyduje najczęściej wzgląd
rozrzedzania drzew.
Kiedy rozrzedzamy, to część
możemy sprzedać. Godzimy
funkcje ekosystemowe
z funkcjami surowcowymi



Co nas łączy:

zgadzamy się, że las jest zarazem surowcem jak i dobrem narodowym



Ja patrzę na nasze lasy jako dobro narodowe, które może nam dać i zarobek, i życie

Ja bym chciała zastąpić spójnik „czy” na „i”. Bo „czy” oznacza, że coś się wyklucza, a dla mnie las to i dobro narodowe, i źródło drewna

Patrzemy w dosyć zgodnym kierunku, że lasy to jest i dobro narodowe, i źródło drewna. Nawet w dużej mierze zgadzamy się co do tego wycinania

Żeby to połączyć powinniśmy zachować umiar, który w ogóle jest ważną zasadą w życiu, a szczególnie, kiedy chodzi o przyrodę

Jedno drugiego nie wyklucza, ale w pierwszej kolejności powinniśmy traktować las jako dobro narodowe, a w drugiej kolejności jako źródło drewna



Co nas łączy:

łączy nas miłość do lasów – wszyscy chcemy dbać o lasy



Nam też zależy, żeby chronić las i żeby ta gospodarka dobrze funkcjonowała, bo z tego żyjemy. Ale też jako społeczeństwo, jako człowiek... jak żyję w lesie i nie wyobrażam sobie, że ten las zniknie

Połowa drewna, które produkujemy jest spalana. Część przez indywidualnych użytkowników, ale mnóstwo idzie do elektrowni jako OZE i to też jest pełnowartościowe drewno. I to jest w ogóle chore. To się nie powinno zdarzać

Pytania brzmiały: co dostajemy od lasu, z żaden z nas nie zadał pytania, co my możemy temu lasowi dać. Ja z perspektywy leśnika widzę, że dajemy mu dużo śmieci

Nie rozumiem tego – wycinamy jakieś bardzo stare okazy, których wartość w skali całej wycinki nie jest duża, natomiast wartość przyrodnicza byłaby dla odrodzenia się lasu bezcenna

Las może nam dawać usługi ekosystemowe. To jest bardzo długa lista. Jeżeli będziemy mówić o tym całym wachlarzu to nasza dyskusja będzie bogatsza i ciekawsza

Widziałem jak wielki harwester zrył całą ściółkę leśną równolegle do drogi asfaltowej i tuż przy niej. Przydałoby się trochę więcej delikatności jak się te lasy wycina

To nie jest tak, że mamy tę stronę ekologiczną, która kocha lasy, a druga strona, która z tego żyje, to wycięłaby wszystko, bo nie lubi lasów



Co nas łączy:

dostrzegamy znaczenie dialogu pomiędzy różnymi środowiskami



Gdybyśmy mieli tutaj skład taki czysto ekologiczny, to nie wiem czy taki dialog miałby sens, bo kto miałby nam włożyć kij w mrowisko, żebyśmy mogli przemyśleć jakieś argumenty

Jak sobie rozmawiamy o lasach, o zwiększonej funkcji społecznej, gdzie je wyznaczyć, to ja myślę – nie, zrobmy odwrotnie, zapytajmy mieszkańców, gdzie wyciąć te lasy

Wszyscy tutaj zgadzamy się co do ogólnych rzeczy, tylko szczegóły są do obgadania

Jakby wszyscy mieli otwarte głowy i próbowaliby zrozumieć, o co nam chodzi, to nie musielibyśmy się bać swoich opinii

Stworzyły się 2 strony – przemysł drzewny i Lasy Państwowe, postrzegane jako ci, co różną i wysyłają surowiec do Chin i strona ekologów, która mówi – koniec, nic nie wycinajcie. Trzeba znaleźć złoty środek

Zarówno koledzy leśnicy jak i ja, chcemy się spróbować porozumieć, dogadać z mieszkańcami i znaleźć kompromis, który usatysfakcjonuje, ale musimy uniknąć 2 rzeczy – manipulacji i nadmiernych emocji

Jesteśmy po to, żeby dialogować, rozmawiać, znaleźć takie rozwiązanie, które pogodzi zarówno surowcową gospodarkę jak i względy estetyczne



Co nas łączy:

wierzymy, że problemem nie jest wycinka,
ale racjonalna gospodarka lasami



Nie wyobrażam sobie cięcia warzyw na metalowej desce, a nie na drewnianej. Są rzeczy, które są lepiej przyswajalne ludziom, jak na przykład drewniane naczynia, a nie cynowe, gdzie to wszystko organizm wchłania

Rozmawiam z dużą liczbą ekologów. Nikt nie mówi „nie wycinać żadnych lasów”. To co ja słyszę, to, że potrzebujemy racjonalnie gospodarować lasami

Przemysł meblarski – o tym się uczy dzieci na geografii – jest jednym z naszych głównych gałęzi gospodarki i nie możemy z tego rezygnować

Nie powstrzymamy wycinania drzew globalnie w skali świata. Po prostu ludzi, którzy chcą używać drewna jest dużo. Ale możemy to ucywilizować



Co nas łączy:

widzimy potrzebę edukowania
i rozmów o lesie



Najmłodszych uczyć. Tak, jak są projekty na przyrodzie: wyhoduj pantofelka, zrób zielnik. Czemu bynie powiedzieć: zasadź drzewo albo dwa

Znam szereg leśników, którzy są większymi ochroniarzami, w sensie ekologami

Powinniśmy uświadomić ludziom, że jeśli gmina nam gwarantuje, że pozabiera nasze odpady to nie musimy ich zawozić do lasu. A jeśli z jakiegoś powodu ludzie zawożą do lasu, to ustawa jest dziurawa i nie funkcjonuje tak jak powinna

Dzisiaj jest ogólnopolska debata o lasach, ona się rozpoczęła i bardzo dobrze, ale brakuje mi edukacji, rozmowy

Jestem dobrej myśli, da się to pogodzić, narzędziem jest do tego dialog i zrozumienie, odmitologizowanie pewnych korporacyjnych przemysłów o funkcjonowaniu Lasów Państwowych



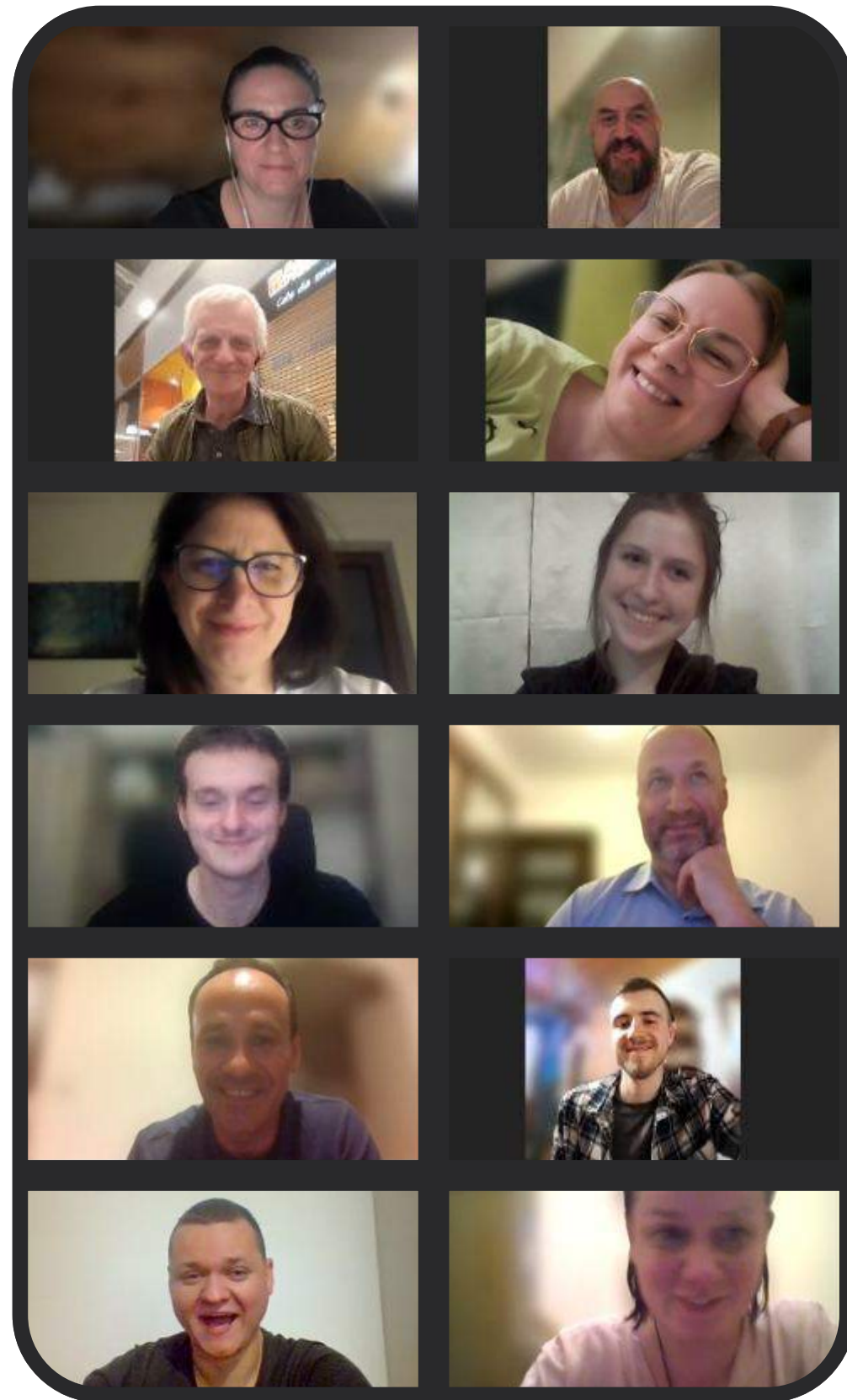
O tym dialogu

Las: źródło drewna czy dobro narodowe?

PARTNER
TEMATYCZNY :



PARTNER
SERII DIALOGÓW:



W DIALOGU WZIĘŁO UDZIAŁ **12 OSÓB**



7 MĘŻCZYZN



5 KOBIET

UCZESTNICY POCHODZILI Z WOJEWÓDZTW:

- łódzkiego
- wielkopolskiego
- opolskiego
- mazowieckiego
- podkarpackiego
- kujawsko-pomorskiego
- śląskiego

DIALOG POPROWADZILI:



Magdalena Latuch



Konrad Sobczyk

FUNDACJA
NOWEJ
WSPÓLNOTY



KOORDYNATORKA TEGO DIALOGU:
Katarzyna Binda
K.BINDA@FNW.ORG.PL



Polski
Dialog